

Przedpłata na „Gaz. Nar.“ wynosi: w Lwowie na prowincyi za granicami...

GAZETA NARODOWA

wychodzi w dwóch wydaniach: dla Lwowa o godzinie 3 rano — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

OGŁOSZENIA I PRZEPŁATE przyjmują: we Lwowie Administracja Gazety Narodowej ul. Karola...

Biura redakcyi: ul. Kopernika 7. I. piętro otwarte od 10-12 rano i od 4-5 wieczorem.

Redaktor: Dr. ALEKSANDER VOGEL.

Biura administracyi: ul. Karola Ludwika 3 (sklep) otwarte od godz. 8 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

Ruch ludowy.

Lwów d. 6. grudnia. VIII.

Kółka rolnicze wobec ruchu ludowego.

W kołach oświeconych są zdania o instytucji Kółek rolniczych bardzo podzielone. Z Polaków jedni poczytują tę ludową organizację jako pożyteczną...

Według mego przekonania, oparęgo na długoletniej obserwacyi, w każdym z wywymienionych zdań jest trochę prawdy, ale żadne z nich nie wyzerpuje prawdy całej.

Towarzystwo Kółek rolniczych stanowi potężną i przedziwnie mądre obmyślaną organizację, mającą skrupała szlachetniejszego, oświeczonego i postępowego żywości po wsiach ku pracy...

Od czasu istnienia do końca r. 1894 tj. za lat dwaście, sprawował zarząd główny Kółek rolniczych we Lwowie...

Kółka rolnicze utrzymują na własny rachunek 522 sklepów chrześcijańskich po wsiach, nie licząc drugie tyle istniejących jako prywatne przedsiębiorstwa...

Kółka rolnicze wreszcie podają inicyatywę do rozmaitych innych pożyteczniejszych prób i przedsięwzięć w zakresie rolnictwa, przemysłu, handlu, organizacyi kredytowej...

Widzimy z tego ogólnikowego przeglądu, że Kółka rolnicze stanowią już dziś zanadto silne rozwinięte instytucye, aby mogły zniknąć, jak tego niejedni może pragnąby.

Przy tych środkach, jakimi dotychczas rozporządza zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych jest to dla niego stanowczo niemożliwą rzeczą wywarzać silniejszy wpływ na całą masę Kółek rolniczych...

Ludzą się ci, którzy niezadowoleni z tego lub owego Kółka odwracają się wyniosłe od całej instytucyi w przekonaniu, że gdy ich poparcia zabraknie, zmarnieje. Tak jest — ona zmarnieje o tyle, że może spaść w ręce socjalistów...

W podobny sposób może być spaso-

zoną i całą instytucyą, jeżeli ci, którzy z wyższych względów społecznych powinni okazywać jej racjonalny i zdrowy rozwój...

Kółka rolnicze stanowią już dziś potężną armię ludową. Jeżeli ci, którzy na ochotnika wysunęli się na czoło tej armii, zdobędą się na siły i środki, aby ją istotnie kierować...

Oto, jakie wyrobiłem sobie przekonanie o przyszłości Towarzystwa Kółek rolniczych z obserwacyi nad ich działaniem bardzo z bliska od szeregu lat. Rad byłbym, gdyby mi kto wykażał, że za osarno malując konsekwencye szkodliwe, jakie z zaniedbania tej instytucyi dla kraju wynikają mogą.

W sprawie

wyższego uniwersyteckiego wykształcenia kobiet.

Kwestya wyższego, uniwersyteckiego wykształcenia kobiet, od dłuższego już czasu absorbuje umysły kobiet i mężczyzn. Zadrukowano rozprawy na ten temat setki liber papieru i zdawałoby się, że sprawa ta wobec tego, choćby zasadniczo została wyjaśniona...

Pomijając zatem tą kwestyę wyższosci, czy też niższosci kobiet, wierny tylko przekonaniu, że kobieta fizycznie będzie różna od mężczyzny i duchowo odmienna... nie może bardziej nie rozjaśnienia problemów socjalnych jak obserwacya rozwiązań tych problemów u innych cywilizowanych sąsiadów...

Pierwsze próby w Anglii dopuszczenia kobiet do studiów uniwersyteckich nie sięgają jednak po nad epokę dwudziestowiecia. Cambridge było twierdzą, na którą przypuszczono pierwszy szturm w październiku roku 1869...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Moją ustawy z 10 sierpnia 1893 r. rząd prowincjonalny zawarł z pewnym włoskim Towarzystwem emigracyjnym umowę, według której Towarzystwo to obowiązało się dostarczyć 50 tysięcy emigrantów z Europy do Stanu Sao Paulo.

Do Stanu tego w ostatnich czasach wychodzą pochodzenia polskiego i ruskiego przybływali bardzo nielicznie, udają się bowiem przeważnie do Stanu Parana.

Praca w plantacyach kawy, którą w tym Stanie przeważnie się uprawia, nie jest wyczerpująca; to też wychodzą wlicy, przybyli do gorącego klimatu, pełnią ją bez uszczerbku zdrowia. Stosunki materialne w plantacyach kawy są przeciętne normalne.

Znauy fakt, że Brazylia rozwija swój przemysł przeważnie zawiadując obym kapitałem i obcej pracy, potwierdzają także stosunki handlowe w Stanach Parana i Santa Catharina.

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

Widziałem bratka, który właśnie wchodził do sali wykładowej. Wzrostem był wysoki, ciemny, z ciemnymi włosami, nosił czarny garnitur...

W sprawie emigracyi do Brazylji.

W latach od 1827 do 1894 do Stanu Sao Paulo z Austrii przybyło osób 6418 (621 w roku 1894), podczas gdy w tym samym okresie czasu ilość wychodzących pochodzenia włoskiego wynosiła 299.000.

TAK BYŁO.

Powieść H. Sudermanna. CZĘŚĆ DRUGA. (Ciąg dalszy.) VIII. W pierwszych dniach grudnia nadciągnęła zima. Świat był spowity w śniegu...

bo wiedział, że matki polują na niego, — podróże mu się sprzykrzyły — pić nie chciał, bo musiałby się aż upijać, gdyż znośił bardzo wiele, — w Monte Carlo zaś przepuścił tak wiele w hazardowych gry, że do dziś dawalo się to czuć podczas jego kasie. Nawet polowanie go nie nęciło, odłak na drugiej półkuli pokonywał z łatwością dzikie bestye.

Nie mu zatem nie pozostawało nad beczynne i niespokojne rozmyślanie. A i tęsknota poterała go. Tak, nie można było temu zaprzeczyć, — on tęsknił za Felicyą. Przy spowiedzi widział się z nią po raz ostatni. Podczas kazania siedziała tuż za nim, a potem przed ołtarzem klękała obok niego. Przez tę bliskość jej osoby przypominała mu nieustannie, że była jego winą, jego grzechem, wspólną mu duszą i ciałem. Przypominał sobie jeszcze teraz że zgroza, jak bliskość ta przeskadała mu w modlitwie, jak w tej samej chwili, kiedy dawna wina miała zostać zdjętą z niego, cała fala grzesznych uczuć wezbrała w jego zrozpaczone sercu.

A potem, gdy ceremonia się skończyła, uciekł, nie uściągwszy ręki Jerzego, nie wzywając na zdziwione i obrażone spojzenia swojej rodziny. Precz od pytającego oga przyjaciela! Precz z domu Bożego, który skarby swej łaski zamienił w przekleństwo dla niego!

Gustaw nie przekroczył progów Uhlenfeldu. Uchodź jej z drogi! — Oto było teraz, jak przed pięciu miesiącami jego ostatecznym postanowieniem. Lecz co wówczas wypływało ze stałości charakteru, dziś nie było niczem więcej jak tehotrostwem.

Każdego rana, obudzony się, zapytywał siebie: Czy też znajdziesz odwagę pójść dziś do niej? — a kładąc się spać, błogosławił lenistwu, które, jak mniemał, zatrzymało go i spodziewał się, że jutro będzie inaczej. Domowników unikał, o ile na to pozwalał porządek domowy. Widział dobrze, jak bardzo odstąpił wszystkich od siebie. Na Hannę zasiedli patrzył, Ella unikała go przestraszona, a Helena zacięła się w uporze. Nawet stara, poczciwa matka, nie miała odwagi przemówić do niego swobodnie.

Nigdy Halewitz nie pamiętało poprzedniejszego adwentu... Szesnasty grudnia był dla okolicznej obywatelstwa, od dawien dawna, dniem uroczystym. Obchodziła w nim bowiem pani Stolt swe urodziny. Zaprozował się nie rozsyłał, ale biada temu, koby w tym dniu nie stawiał się na Stoltenhofel! Jeżeli Gustaw lekkomyślnie nie chciał spędzić zruć w twarz rękawicy, nie powinna się być wyłączać. — Jej nie będzie — mówił sobie — bo Jerzego nie ma jeszcze w domu; —

ale na myśl, że ona przecież być tam może, serce mu bić przestawało. Na korytarz była dziś biegania i trzaskanie drzwiami bez końca. Obie dziewczęta miały dziś zostać wprowadzone po raz pierwszy na bal. Dlatego w domu panowała gorączka toaletowa.

O zroku weszła matka, zziąjana, zmęczona, do pokoju syna. — Czy nie zechcesz dziś wyjątkowo razem pojechać z nami? — zapytała. — Nie. — Hanna zostaje w domu. — Pojajd sam. — Guciu! — Ze złożonymi rękami, dumnie wydobywające się łyzy, przystąpiła do niego. — Co rozkażesz, matko? — Guciu, czyś ty chory? — Nie. — Ponuro, paląco spojrzał jego wzrok na niej. — Czyśmy ci co zrobili? — Nie. — Nie maszże już ani trochę przywiązania do mnie? — Widział bratka jej oczy, drzące jej nsta; ostre uczucie bólu wstąpiło weń i zgaskał, jak światło, zatopione w kałuży. — Nie dręz mnie, proszę cię! — zawołał. Nie nie chcę, tylko spokoju. Nikomu przecież nie dokuczam. — I odwrócił się do okna.

Makta pogłaskała go nieśmiało kilkakrotnie po ramieniu i wymknęła się cicho. Niezadługo usłyszał, jak łajala pokojową za to, że jakiś tam kawalek tiulu nie dość sztywnie wyprasowała. Na szczęście nie jej głęboko nie dotknę — pomyślał i roześmiał się twardo. — A potem przestraszył się sam siebie. Wszak był w stanie i własną matkę poświęcić owemu bezimiennemu widmu! Około siódmej zajęczały przed dom duże, kryte sanie; on zaś sam w pół godziny później wyruszył jednokółką. Furmana jak zwykle zostawił w domu. Posępny blask księżyca leżał na białej płaszczyźnie, na której chaty i zagrody włościńskie rozsiadały się w bezkształtnych masach. Słaba mgła przyćmiewała widnokrąg, otaczając grupy drzew białawymi rękawami. Droga prowadziła przez Wengern, blisko koła budki przewoźnika, który właśnie przewiózł dwoje wspaniałych sań na drugą stronę. Nie było pomiędzy nimi sań z Uhlenfeldu — poznały je bowiem na milę oddalenia po dźwiękach. Czy będzie ona tam? Czy też nie będzie? pomyślał i wyciągnął się, zeszytywniał od gorączkowego oczekiwania. Już przed stajniami nabrał pewności. Stał tam Wilhelm z Uhlenfeldu i z półuśmiechem, na który sobie pozwolił moga służący zaprzyjaźnionych ze sobą domów, zdjął przed nim czapkę. W końcu może jest i Jerzy! — wpadło mu do głowy. I przestraszył się jej myśli... Chciał zapytać, ale nieokreślony wstyd weisnął mu słowa napowrót w gardło.

Poczem zwolna zaczął wstępować na schody. Zamek Stoltenhof podobnym był do obozu. W halli urządzono budy jarmarczny, z bufetem i loteryą, przed którymi kreśli się cywili i wojskowi.

Tam zastał Gustaw gospodarza, którego zwiędła twarz starego liberyna, rozpromienia się na jego widok tryumfem i złośliwością. — No, wydobyleś się pan nareszcie ze swojej nory? — przywitął go poufale. Chodź pan, chodź... tam na sali wykrajają sobie szyje za panem. — Czy są i pańscy synowie? — zapytał Gustaw. Chciał zapytać i o Jerzego, ale zabrakło mu odwagi. — Naturalnie, naturalnie! Ci niepanie kręcą się tam koło pańskiej kuzyńki. — Kuzyńki? której? — No, pani Felicyi przecież. — Gustaw chętnie zapomniał o pokrewieństwie. — A znowu piękna jest ta kobieta... Jakiś czas zdawało się, że zaczyna blaknąć. Nudziła się widocznie... Może i gryzła... Ale odłak pomiędzy waszymi domami znowu wszystko jest w porządku... Gustaw zacisnął zęby. Czyżby już plotkowano? pomyślał.

(C. d. n.)



KRONIKA.

Lwów dnia 6. grudnia

przez dwa lata przebywają w Brazylii a nie złożyli oświadczenia, wymienione...

rowskich zaszyły znaczne malwersacje, skoro fabryka steyerska karabiny...

W końcu przytocza ankietę 80 starych sobie przekazanych, z których przeważa część do nieprawnych aresztowań...

Sprawozdanie konstatacyjne wreszcie, że rządy tyranii, które z Stambułow...

Zarzuca ono do obławiania się Stambuła i jego współpracowników...

Sąd na rządy Stambułow. Lwów d. 6. grudnia. Półrządowa sofijska Agence Balcanique...

Z Izby sądowej. Lwów 6. grudnia. Szósta kadencja sądów przysięgłych...

Wiedeń 5. grudnia. (Osuszono wyborcze). W czwartej br. skazały sądy wiedeńskie...

(m) Z Rady miejskiej. Wczorajsze posiedzenie rozpoczęło się o godz. 7 przy bardzo małym komplecie. Widocznie niektórzy...

(n) Karnawał będzie bardzo ożywiony. Dotychczas przez mnóstwa wieziorców z tądami, pikników i t. p. zapowiedzianych...

Bankructwo Goldsterna i Löwenherza. Główną opowieścią, że w sprawie likwidacji...

Gdy jednak pewna liczba wierzyteli narazcywie domagała się ostatecznego zatwierdzenia...

W chwili stoli, w której komitet likwidacyjny się przekonał, że nie doprowadzi...

Samobójstwo. Wczoraj o godz. 8 wieczorem dano znać na inspekcję policyjną, iż nieznamy...

Powodem samobójstwa było prawdopodobnie lekkomyślny tryb życia i wstyd...

Drugi to już niewykreślony cios bolesny spada w przeciągu lat czterech na nieszczęśliwego...

zatrzeźnił się z powodu zawodu w miłośniczym najstarszym syn jego, w wojsku lat 27, będąc wówczas również już na stanowisku. Rozprawa karna przeciw Józefowi...

Kradzież kleznonkowa. W wozie kolei elektrycznej, w drodze z dworca do miasta, skradła jakaś żydówka z kieszeni...

Władomości dyceyjalne. R. kat. archidiecezja lwowska: Zamianowany zastępcą katechety w gimnazjum V we Lwowie...

Dyceyja krakowska: Instytuowany kanonik i ks. Stanisław Chudyba na prob. w Kosocobach.

W Tarnopolu odbył się dnia 4. b. m. staraniem tamtejszego Klubu towarzyskiego wieczerok Mickiewiczowski.

Cholera. Wedle urzędowych raportów z dniem dziesięcym pozostało w leczeniu z dnia poprzednich 10 osób.

Z Warszawy przyszła wiadomość, że w szkole rolniczej w Pnawach odbyły się przed kilku dniami noce rewizyjne u studentów...

Przenosiny katedry biskupiej. D. 17. z. m. jak donosi Włocławski, w Kołomyżach...

Demonstracje słuchaczy wiedeńskiej politechniki przeciw rektorowi Józefowi Klokowi...

Lynch. Z Chicago piszą: „Bieg spraw sądowych jest tutaj tak powolny i tak pełny...

cancelary i zwołał natychmiast kolegium profesorów na naradę, co z tym wypadkiem począć...

Zimno w Watykanie. Pall Mall Gazette podaje ciekawe szczegóły o trudnościach, z jakimi walczył musi dr. Laponi...

Upokojenie pragienka. Russk Inwalidamiemsiencia list jednego z uczestników ostatniej kampanii tureckiej...

Stosunki handlowe w Ameryce. Nie tak to łatwo zrobić dzieło milion w Ameryce...

Olbrzymi proces, który od lat 38 prowadził mulatka, Myra Clark Gaines, a następnie jej spadkobiercy...

Wieczerek wokół deklamacyj. Wczoraj o godz. 7 wieczorem odbył się w gimnazjum V...

Gwiaździa. Uroczystość św. Mikołaja obchodzona była w stowarzyszeniu rękodzielniczym lwowskim „Gwiaździa”...



Koło polskie

(Telegramy Gaz. Nar.)

Wiedeń d. 6. grudnia.

mowie obdarzył dzieci rozmaitemi pamiątkami. Następnie przeprowadzono dzieci do sąsiedniej sali, gdzie zastawiono stoły skromną przekąską, po której młodzież i starsza młodzież zabawiła się do późna w nocy.

Walne zgromadzenie członków Izby adwokatów odbędzie się dnia 19. b. m. o godz. 4. popoł.

W czytelni tow. oświaty ludowej odbędzie się w szkole św. Anny w niedziele 8. bm. odczyt i wieczór muzyczny. Odczyt wygłosi prof. Galecki o powstaniu z 1830/31.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczoraj odbyła się w sali pod przewodnictwem p. W. B. odczyt i wieczór muzyczny.

Sztuki piękne

Reportaż teatralny. Dzisiejszy wieczór w teatrze hr. Starbka przyniesie niewątpliwie obficie żniwo kasie teatralnej. Przedstawionym będzie po raz pierwszy słynny wodewil ze scen wiedeńskich p. t. „Czech w Ameryce“.

Wystawa prac artystyczno-architektonicznych p. Edgara Kovátsa, na korzyść „Domu techników“ otwarta została w auli politechniki.

Ostatnie wiadomości

Ze spraw wewnętrznych austriackich jako jedna z najważniejszych przedstawia się ukształtowanie stosunków w nowym sejmie czeskim.

Wobec opóźnienia spraw wewnętrznych, które w komisji budżetowej przy okazji rozprawy nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, interpelował w tej sprawie Hr. Badeni odpowiedział wówczas, że materiały dowodowe tej sprawy zostały przez ministerstwo spraw wewnętrznych zebrane i opracowane.

Wobec opóźnienia spraw wewnętrznych, które w komisji budżetowej przy okazji rozprawy nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych, interpelował w tej sprawie Hr. Badeni odpowiedział wówczas, że materiały dowodowe tej sprawy zostały przez ministerstwo spraw wewnętrznych zebrane i opracowane.

Rada państwa

(Telegr. „Gaz. Nar.“)

Wiedeń d. 6. grudnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów ukończyła Izba generalna dyskusję nad projektem ustawy o kreowaniu inspektorów górniczych.

Na wniosek p. Pernerstorfera, aby wezwano rząd, iżby po ukończeniu dyskusji nad ustawą o inspektorach górniczych, natychmiast przedstawił projekt reformy wyborczej, przyjdzie pod obrady na dzisiejszym posiedzeniu.

Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów wnieśli pp. Romanowski i tow. interpelację w sprawie ciągłego wychodźstwa włościan z Galicji.

Koło polskie

Wiedeń d. 6. grudnia. Dzienniki tutejsze a zwłaszcza Neue Fr. Presse podały niemal zupełnie fałszywe sprawozdanie z posiedzenia Koła w sprawie emigracji do Brazylii. Koło zupełnie nie polecilo p. Lewakowskiemu, ani ten się nie podejmował misji wypracowania projektu ustawy emigracyjnej.

Paryż d. 6. grudnia. Z Konstantynopola donoszą: Sultán złożył mocarstwom takie dowody swojej dobrej woli, że kwestya drugich okrętów stacyjnych postradała znaczenie aktualne.

Londyn d. 6. grudnia. Do „biura Reuters“ donoszą z Konstantynopola, że nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby mocarstwa postawiły Porcie ultimatum.

Wiedeń d. 6. grudnia. Emer. inspektor podatkowy Zwolski otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

Naczelnik sądu pow. w Wisniowcu k. Mogilnicki zamianowany został radcą sądu krajowego.

Sędziowie powiatowi Bramun i Starej Soli, Huzar w Złotym Potoku i Janowski w Brzozowie zamianowani zostali sekretarzami Rady sądu obwodowego w Kołomyi.

TELEGRAMY.

Kołomyja d. 6. grudnia. Na 4800 uprawnionych do głosowania w Kołomyi, Sniatynie i Buczaczu wzięło udział przy wczorajszym uzupełniającej wyborze posła do Rady państwa dwie trzecie wyborców.

Hambur d. 6. grudnia. Półrządowy Hamb. Corresp. donosi: Ton, w jakim Köller wyrażał się w sprawie zaprowadzenia częściowej jawności sądów wojskowych, zniewolił ministra wojny do wniesienia żądoby, której wynikiem musiało być ustąpienie jednego z nich.

Berlin d. 6. grudnia. Stronnictwo reformistów wniosło w rajchstagu cały szereg wniosków, aby zakazać osiedlenie się w granicach państwa obcym żydom i aby wydali żydów obcych nie posiadających indygenatu.

Berlin d. 6. grudnia. Jak słychać, brunzwickie stronnictwo wielkie, które uznaje Rzeszę, zamysła wyprowadzić do cesarza obryzmą deputację z prośbą, aby im o rychłej wrócił prawowitego księcia.

Berlin d. 6. grudnia. Socjalistyczny klub rajchstagu, na miejsce wydziału stronnictwa, usunął tegoż przez ministra, który już właśnie rzucał, obejmie ster stronnictwa.

Berlin d. 6. grudnia. W rajchstagu wnieśli socjaliści następujący projekt ustawy: „Wszyscy Niemcy mają prawo, bez poprzedniego zezwolenia władz, tworzyć stowarzyszenia, tudzież bez broni gromadzić się w lokalach zamkniętych, a na gruntach prywatnych także pod gołem niebem.“

Kolonia d. 6. grudnia. Koln. Ztg. donosi z Petersburga: Ogromna sensacja wywołano powtórnie wysłanie w. ks. Włodzimierza do Berlina, tem bardziej, gdy ten ewentualny następca tronu zbyt wysoko stoi, aby wyprawiano z podziękowaniem za przysłany carowi rysunek cesarza Wilhelma.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczorajszego dnia szalał nad Wiedniem orkan, który zrywał dachy i kominy. W kawiarni na Stefanaplaście wycisnął ogromną śnieżną i wpadając do wnętrza zerwał żyrandol.

Praga d. 6. grudnia. Politik przynosi wiadomość, że niemiastnik Thun ma ustąpić, a jego miejsce zajmie jeden z arcyksiążąt. Doniesienie to ostatnie jest najzupełniej zmyślone.

Lublana d. 6. grudnia. Wczoraj dało się tu usłyszeć krótkie dwie sekundy trwające trzęsienie ziemi. Budapest d. 6. grudnia. Sejm węgierski udzielił rządowi trzymiesięcznego prowizoryum budżetowego.

Wiedeń d. 6. grudnia. Do „biura Reuters“ donoszą z Konstantynopola, że nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby mocarstwa postawiły Porcie ultimatum.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczorajszego dnia szalał nad Wiedniem orkan, który zrywał dachy i kominy. W kawiarni na Stefanaplaście wycisnął ogromną śnieżną i wpadając do wnętrza zerwał żyrandol.

Lublana d. 6. grudnia. Wczoraj dało się tu usłyszeć krótkie dwie sekundy trwające trzęsienie ziemi. Budapest d. 6. grudnia. Sejm węgierski udzielił rządowi trzymiesięcznego prowizoryum budżetowego.

Wiedeń d. 6. grudnia. Do „biura Reuters“ donoszą z Konstantynopola, że nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby mocarstwa postawiły Porcie ultimatum.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczorajszego dnia szalał nad Wiedniem orkan, który zrywał dachy i kominy. W kawiarni na Stefanaplaście wycisnął ogromną śnieżną i wpadając do wnętrza zerwał żyrandol.

gody, sprawa taryfy celnej, traktatów handlowych i kwestya bankowa. Tyle tylko może minister powiedzieć, że jest wielce wątpliwe, czy w razie zaprowadzenia samostannego węgierskiego obszaru celnego, interes węgier doznałyby takiego poparcia, jak przy jednolitym austro-węgierskim obszarze celnym. (Okłaski.)

Następnie przystąpiono do obrad nad ustawą o kontyngencie rekrutów na rok 1896, tudzież nad sprawozdaniem ministeryum obrony krajowej o rezultatach egzaminów oficerskich, składanych przez jednorocznych ochotników, tudzież o samobójstwach w armii wspólnej i obronie krajowej.

Wiesbaden d. 6. grudnia. Zebrała się tutaj międzynarodowa konferencyja kolejowa, obeślana przez Austro-Węgry, Niemcy, Francję, Szwajcaryę, i Rumunię. Obrady trwają od 12. bm. Chodzi o taryfy dla przewozu towarowego.

Bukareszt d. 6. grudnia. Przy dalszych wyborach do senatu rumuńskiego wybrano w drugim kole wyborczym 48 liberalów. W dwóch okręgach odbędzie się ściślejszy wybór.

Hambur d. 6. grudnia. Półrządowy Hamb. Corresp. donosi: Ton, w jakim Köller wyrażał się w sprawie zaprowadzenia częściowej jawności sądów wojskowych, zniewolił ministra wojny do wniesienia żądoby, której wynikiem musiało być ustąpienie jednego z nich.

Berlin d. 6. grudnia. Stronnictwo reformistów wniosło w rajchstagu cały szereg wniosków, aby zakazać osiedlenie się w granicach państwa obcym żydom i aby wydali żydów obcych nie posiadających indygenatu.

Berlin d. 6. grudnia. Jak słychać, brunzwickie stronnictwo wielkie, które uznaje Rzeszę, zamysła wyprowadzić do cesarza obryzmą deputację z prośbą, aby im o rychłej wrócił prawowitego księcia.

Berlin d. 6. grudnia. Socjalistyczny klub rajchstagu, na miejsce wydziału stronnictwa, usunął tegoż przez ministra, który już właśnie rzucał, obejmie ster stronnictwa.

Berlin d. 6. grudnia. W rajchstagu wnieśli socjaliści następujący projekt ustawy: „Wszyscy Niemcy mają prawo, bez poprzedniego zezwolenia władz, tworzyć stowarzyszenia, tudzież bez broni gromadzić się w lokalach zamkniętych, a na gruntach prywatnych także pod gołem niebem.“

Kolonia d. 6. grudnia. Koln. Ztg. donosi z Petersburga: Ogromna sensacja wywołano powtórnie wysłanie w. ks. Włodzimierza do Berlina, tem bardziej, gdy ten ewentualny następca tronu zbyt wysoko stoi, aby wyprawiano z podziękowaniem za przysłany carowi rysunek cesarza Wilhelma.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczorajszego dnia szalał nad Wiedniem orkan, który zrywał dachy i kominy. W kawiarni na Stefanaplaście wycisnął ogromną śnieżną i wpadając do wnętrza zerwał żyrandol.

Praga d. 6. grudnia. Politik przynosi wiadomość, że niemiastnik Thun ma ustąpić, a jego miejsce zajmie jeden z arcyksiążąt. Doniesienie to ostatnie jest najzupełniej zmyślone.

Lublana d. 6. grudnia. Wczoraj dało się tu usłyszeć krótkie dwie sekundy trwające trzęsienie ziemi. Budapest d. 6. grudnia. Sejm węgierski udzielił rządowi trzymiesięcznego prowizoryum budżetowego.

Wiedeń d. 6. grudnia. Do „biura Reuters“ donoszą z Konstantynopola, że nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby mocarstwa postawiły Porcie ultimatum.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczorajszego dnia szalał nad Wiedniem orkan, który zrywał dachy i kominy. W kawiarni na Stefanaplaście wycisnął ogromną śnieżną i wpadając do wnętrza zerwał żyrandol.

Lublana d. 6. grudnia. Wczoraj dało się tu usłyszeć krótkie dwie sekundy trwające trzęsienie ziemi. Budapest d. 6. grudnia. Sejm węgierski udzielił rządowi trzymiesięcznego prowizoryum budżetowego.

Wiedeń d. 6. grudnia. Do „biura Reuters“ donoszą z Konstantynopola, że nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby mocarstwa postawiły Porcie ultimatum.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczorajszego dnia szalał nad Wiedniem orkan, który zrywał dachy i kominy. W kawiarni na Stefanaplaście wycisnął ogromną śnieżną i wpadając do wnętrza zerwał żyrandol.

Lublana d. 6. grudnia. Wczoraj dało się tu usłyszeć krótkie dwie sekundy trwające trzęsienie ziemi. Budapest d. 6. grudnia. Sejm węgierski udzielił rządowi trzymiesięcznego prowizoryum budżetowego.

Wiedeń d. 6. grudnia. Do „biura Reuters“ donoszą z Konstantynopola, że nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby mocarstwa postawiły Porcie ultimatum.

Wiedeń d. 6. grudnia. Wczorajszego dnia szalał nad Wiedniem orkan, który zrywał dachy i kominy. W kawiarni na Stefanaplaście wycisnął ogromną śnieżną i wpadając do wnętrza zerwał żyrandol.

Lublana d. 6. grudnia. Wczoraj dało się tu usłyszeć krótkie dwie sekundy trwające trzęsienie ziemi. Budapest d. 6. grudnia. Sejm węgierski udzielił rządowi trzymiesięcznego prowizoryum budżetowego.

Wiedeń d. 6. grudnia. Do „biura Reuters“ donoszą z Konstantynopola, że nieprawdziwym jest doniesienie, jakoby mocarstwa postawiły Porcie ultimatum.

na giełde. Rezolucya ta po dłuższej dyskusji została jednogłośnie uchwalona.

Wiedeń d. 6. grudnia (Telegram Gaz. Nar.)

Polepszenie się tendencyi targu piennego najwidoczniej się okazuje w spadku cen monet i to na wszystkich giełdach.

Dziś (6. grudnia) o godz. 2 min. 10 w południe notowano na giełdzie wiedeńskiej: kredyty 375—, weg. bank kredytywo 441—, anglobanki 167 50, lenderbanki 248 50, koleje państwowe 369—, elbethal 272 75, akcje tytoniowe 204 50, alpejny 87 75, losy tureckie 56 25, unioibanki 318—, ruble 130 25

Przyjechali do Lwowa. dnia 6. grudnia. Hotel Zoria. A. Gorayski z Moderówki, K. Odrzywołski i W. Wolski ze Szochołczy, M. Skibiński z Podola rosyjskiego, M. Komarnicki z Jarosława, J. Gosnostek z Rusiatycz, W. Habicht z Gumnisk.

Stan powietrza. Przy gwałtownym wiehrze z południowego zachodu, padał kilkakrotnie w ubiegłą dobę śnieg z deszczem.

Barometru opada. Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dnia 6. grudnia w południe 744 0 mm.

Prognoza na dobę dnia 7 grudnia r. (dł. północ 50 północny). Wiatr będzie o kierunku zmieniu z zachodu o średniej prędkości około 10 m/sk.

Srednia temperatura doby około -3 0°C, nieco będzie przeważnie szachrownia — a wzdłuża wilgotności powietrza będzie około 90 %.

Opad, deszcz. Dziel dnia 7 grudnia: Ambrozo, — Kłymonta P.

Nadestane. (Za tę rubrykę redakcyja nie odpowiada.)

Fouard-Seide 60 Kr. bis fl. 3.35 p. Met. — japanische, chinesishe etc in den neuesten Dessins und Farben, sowie schwarze, weisse und farbige Henneberg Seide von 35 Kr. bis fl. 14.65 p. Met. — glatt, gestreift, karriert, gemustert, Damaste etc. (ca. 240 versch. Qual. und 2.000 versch. Farben. Dessins umgehend. Doppelpost. Briefporto nach der Schweiz.) Seldent-Fabriken G. Henneberg (K. u. k. Hofl.), Zürich.

Dr. St. Kwiatkowski em. operator w klinice chirurg. Billrotha Gussenbawera przy c. k. uniwersytecie wiedeńskiej. z sekundyarszy oddziału urologio-chirurgicz. Radey dworu Dittela, asystent polkliniki prof. Fiengera w c. k. szpitalu powszechnym w Wiedniu, osiadł w Czerniowcach.

Udział pomocy lekarskiej w zakresie Chirurgji, ze szczególnym uwzględnieniem aparatu moczowego (nerki, pęcherz.)

Podług rozporządzenia ministryalnego z dnia 17. grudnia 1894

wolno wyrobi aptekarskie oznaczając nazwami, podającymi ich zawartość lub przeznaczenie. Ponieważ więc nazwy: Figitki czyszczone krew, balsam żyłowy, algofon itp., wolno zarządzać jedynie tylko do końca b. r., zmieniam już teraz nazwy dotychczasowe, a mianowicie: 3. Pserhofera pigułki czyszczone krew, które od lat dalszarka jako lekko i bez boleści przyczyniają się do odnowienia krwi i rozpuszczenia jej śródek domowy ogólnie są rozpowszechnione i z nazwą, nazywając się odąd

PSERHOPERA PIGULKI PRZECZYSZCZAJĄCE, tak samo krople żółtkowe, zwane dotychczas „Balsamem żyłowym“, zwaś być będą odłąd: „Gorzka tynktura żółtkowa“

Oba te środki jednak zawierają mimo nowej nazwy zupełnie te same składniki i działają tak samo, jak dotychczas. Cena flaszeki gorzkiej tynktury żółtkowej 22 ct, pudełka z 15 J. Pserhofera pigulek przeczyszczających 21 ct, wianarka 6 pudełek 1 zł. 05 ct. Za prawdziwe należy uważać tylko te pigułki które na wierzchu każdego pudełka zapołatowane są w podpis J. Pserhofera czerwonym atramentem.

R. Pserhofer aptekarz „pod złotym jabłkiem państwowym“, w Wiedniu, I. B. Singestr. 15.

Wszelk nauk lekarskich Dr. S. MACH przesiedlił się z Kańczugi do Jarosława



